

Małopolanie uczcili 250. rocznicę urodzin Generała Amilkara Kosińskiego

Urodzony 16 grudnia 1769 r. w ziemi drohickiej (dokładne miejsce nie jest znane) w ubogiej rodzinie szlacheckiej herbu Rawicz, Antoni Kosiński już w młodości wykazywał postawę patriotyczną i w wieku 23 lat wziął udział w Powstaniu Kościuszkowskim. Doszedł do stopnia kapitana i został ranny podczas obrony Warszawy. Następnie wyemigrował do Nicei i zaciągnął się na francuski statek korsarski, dzięki czemu zdobył obywatelstwo francuskie, przesiąkł duchem Republiki Francuskiej a nawet przyjął imię starożytnego wodza kartagińskiego „Amilkar”, którego używał już do śmierci zamiast imienia „Antoni”.

Kolejnym etapem w życiu Kosińskiego stały się Włochy, do których wyjechał w 1796 r. W Mediolanie spotkał Generała Jana Henryka Dąbrowskiego, któremu pomógł utworzyć Legiony Polskie we Włoszech. Dzięki temu, Amilkar Kosiński rozpoczął karierę wojskową jako polski legionista i doszedł do rangi generała brygady, a także, wreszcie miał okazję w pełni zaprezentować na polu walki swoje talenty dowódcze, waleczność i odwagę a nawet zasmakować niewoli w austriackim więzieniu. Niestety, po kilku latach służby okazało się, że dalsza kariera Generała Kosińskiego stała się niemożliwa, gdyż, brak wykształcenia wojskowego oraz majątku i koneksji okazały się ważniejsze od Jego prawdziwych umiejętności. W związku z tym, w 1803 r. wrócił na ziemię polskie, ale gdy tylko Napoleon Bonaparte pokonał Prusaków w bitwie pod Jeną i wkroczył do Wielkopolski w 1806 r., Generał Kosiński natychmiast zgłosił się do Generała Dąbrowskiego i pomógł zorganizować Wojsko Polskie, oraz walczył w 1807 r. m.in. pod Tczewem, Gdańskiem i Frydlandem, za co otrzymał Virtuti Militari.

W czasach Księstwa Warszawskiego Generał Kosiński walczył w wojnie polsko-austriackiej w 1809 r., która była jedyną w ciągu 220 lat wojną wygraną przez państwo polskie i przyniosła wyzwolenie Małopolski spod 14-letniej okupacji austriackiej, a także walczył w wojnie z Rosją w 1812 r. i zwieńczył swą karierę wojskową nominacją na generała dywizji weteranów.

Ostatnie lata spędził w majątku we wsi Targowa Górka pod Poznaniem (dziś w gminie Nekla w pow. wrzesińskim) i tam zmarł w 1823 r., jako powszechnie znany i szanowany kombatant wojen napoleońskich oraz zamożny ziemianin.

Współcześnie, Generał Amilkar Kosiński jest postacią, niestety, słabo znaną i trochę przyćmioną sławą Generała Jana Henryka Dąbrowskiego oraz pozostałych naszych wybitnych dowódców z czasów napoleońskich. Nie zmienia to jednak faktu, iż wielokrotnie walczył za Polskę i dał się poznać jako zdolny dowódca, oraz bardzo odważny żołnierz i dlatego, w pełni zasłużył na nasz głęboki szacunek i poczesne miejsce w panteonie Wielkich Polskich Bohaterów Narodowych.

Trzon wspomnianych na wstępie uroczystości w Małopolsce ku czci Generała Amilkara Kosińskiego stanowiły prelekcje na temat Jego bohaterskiej walki o odzyskanie przez Polskę niepodległości, wygłoszone w sobotę **14 grudnia 2019 r.** w sali widowiskowej OSP w **Szczekocinach**, oraz w niedzielę **15 grudnia 2019 r.** w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury w **Przedborzu** (MDK).

Współorganizatorami wydarzenia w Szczekocinach było Stowarzyszenie Miłośników Historii Szczekocin i Okolic (SMHSiO) oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Szczekocinach (MGOKiS), zaś w Przedborzu - Towarzystwo Miłośników Przedborza (TMP).

W rolę prelegenta w obu miejscowościach wcielił się inicjator i główny organizator, a zarazem działacz społeczny oraz miłośnik i badacz dziejów Księstwa Warszawskiego Adam W. Gorycki z Kielc.

Szczególne zainteresowanie wśród słuchaczy wzbudziły informacje na temat działań wojennych prowadzonych przez Generała Amilkara Kosińskiego nad rzeką Pilicą podczas wojny polsko-austriackiej w 1809 r., a w tym, informacje na temat zwycięskiej bitwy w Żarnowcu (11 lipca 1809 r.) stoczonej z dwukrotnie przeważającymi siłami wroga, która była ostatnią wielką bitwą w tej wojnie, jak i zupełnie nieznanymi do tej pory informacjami na temat zwycięskich potyczek brygady Generała Kosińskiego w Przedborzu (6 lipca 1809 r.) i pod Szczekocinami (9 lipca 1809 r.). Warto przy tym dodać, że to właśnie wspomniane starcia z wojskami austriackimi, które przyniosły wolność dla mieszkańców Przedborza i Szczekocin, były bezpośrednim powodem zorganizowania uroczystości ku czci Generała Amilkara Kosińskiego akurat w tych miejscowościach.

Obie wspomniane prelekcje, dla podkreślenia patriotycznego charakteru, rozpoczęły się od odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego, który pierwszy raz w historii rozbrzmiewał w Szczekocinach i w Przedborzu zapewne podczas działań wojennych w 1809 r., gdyż była to ulubiona pieśń wojenna naszych żołnierzy i śpiewali ją wszędzie. W obu prelekcjach uczestniczyli miejscowi władarze, tj. burmistrz Jacek Lipa - w Szczekocinach, oraz burmistrz Wiesława Janosik i przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Zawisza - w Przedborzu, a także zwykli mieszkańcy tych miejscowości oraz lokalni działacze społeczni, pracownicy oświaty i kultury. Wśród specjalnych gości znaleźli się mieszkańcy sąsiednich gmin - m.in. wicestarosta zawierciański Paweł Sokół i wójt gminy Żarnowiec (pow. zawierciański, woj. śląskie) Grzegorz Scelina, którzy przyjechali na uroczystość do Szczekocin, oraz liczna grupa członków Oddziału PTTK w Żarnowie (pow. opoczyński, woj. łódzkie) z prezesem Włodzimierzem Szafińskim na czele, którzy przyjechali do Przedborza - dzięki czemu, uroczystości ku czci Generała Amilkara Kosińskiego przeistoczyły się z lokalnych nadpilickich, w regionalne małopolskie.

Na zakończenie prelekcji w Szczekocinach odbyła się bardzo interesująca dyskusja na temat roli, jaką odegrał Generał Amilkar Kosiński w wyzwoleniu Zachodniej Małopolski spod okupacji austriackiej podczas wojny polsko-austriackiej w 1809 r., zaś wśród bardzo aktywnych mówców znalazł się m.in. miłośnik historii wicestarosta Sokół, burmistrz Lipa (z wykształcenia historyk), prezes Towarzystwa Kulturalnego im. Tadeusza Kościuszki w Szczekocinach Czesław Orliński, oraz prezes SMHSiO Marek Gradoń a także członkowie tego Stowarzyszenia. Na uczestników uroczystości w Szczekocinach czekał suto zastawiony stół bankietowy, przy którym kontynuowano dyskusje po zakończeniu uroczystości oraz bardzo ciekawa wystawa przygotowana przez instruktora MGOKiS (z wykształcenia historyka) Grzegorza Dudałę pokazująca m.in. potomków Generała Amilkara Kosińskiego, tj. syna Władysława (1814-1887) i wnuka Witolda Kosińskiego (1846-1928), który był ostatnim potomkiem Generała noszącym nazwisko „Kosiński”, a także żyjącego obecnie pra-pra-wnuka Generała, tj. prof. dr hab. Michała Wojtalika, który jest znanym kardiochirurgiem dziecięcym w Poznaniu. W tym miejscu należy również podkreślić, iż wspomniany instruktor Grzegorz Dudała, był także autorem projektu i twórcą bardzo nastrojowego wystroju sali widowiskowej, w której odbyła się uroczystość w Szczekocinach, a na szczególne uznanie zasługuje królujący nad sceną, liczący niemal 2 metry wysokości i bardzo efektowny portret młodziutkiego Generała Amilkara Kosińskiego, który Grzegorz Dudała wykonał w rzadko spotykanej technice wycinanki i zrobił to z własnej woli, w porywie serca, dla uczczenia naszego Wielkiego Bohatera Narodowego.

Również uczestnicy uroczystości w MDK w Przedborzu mogli zobaczyć wystawę dotyczącą Generała Amilkara Kosińskiego, którą specjalnie przygotowała Instruktor MDK w Przedborzu Małgorzata Błaszczyk, a także, na wstępie uroczystości, mogli wysłuchać wprowadzenia na temat przynależności państwowej Przedborza na przełomie XVIII i XIX w., wygłoszonego przez miłośnika

lokalnej historii i wiceprezesa TMP (oraz radnego Miasta Przedborza) Pawła Ziębę, zaś po prelekcji Adama W. Goryckiego wszyscy przeszli do pobliskiego kościoła pw. św. Aleksego i wzięli udział we Mszy św. koncelebrowanej przez proboszcza księdza kanonika Henryka Dziadczyka w intencji gen. dyw. Antoniego „Amilkara” Kosińskiego z okazji 250 rocznicy Jego urodzin.

Uroczystości w Szczekocinach i w Przedborzu pokazują, że w Małopolsce pomysł uczczenia Generała Amilkara Kosińskiego spotkał się z bardzo życzliwym przyjęciem i obserwując reakcje uczestników można powiedzieć, że Generał Amilkar Kosiński właśnie wygrał jeszcze jedną bardzo ważną bitwę - o serca Małopolan. Dowodem zaś, niech będzie fakt, że już rozpoczęły się pierwsze rozmowy na temat zorganizowania w 2020 r. kolejnych uroczystości ku czci „Pogromcy Austriaków nad Pilicą”, a także, pojawiają się pierwsze pomysły w jaki sposób Małopolska może uczcić 200. rocznicę śmierci Generała Amilkara Kosińskiego, która będzie przypadać w 2023 roku.

Z pewnością, bardzo przy tym pomocne okażą się doświadczenia zebrane przez Małopolan przy organizacji podobnych obchodów, albowiem uroczystości, które odbyły się 14 i 15 grudnia 2019 r. w Szczekocinach i w Przedborzu ku czci Generała Amilkara Kosińskiego, były ósmymi w kolejności, które tylko w samym 2019 r. odbyły się w Zachodniej Małopolsce ku czci Bohaterów Narodowych z czasów Księstwa Warszawskiego - pierwszą uroczystością (22-23 czerwca) był Festyn Historyczny „Przeciw niepamięci” zorganizowany przez Parafię św. Mikołaja w Jedlni i Stowarzyszenie Jedlnia z okazji 210. rocznicy stacjonowania Gen. Jana Henryka Dąbrowskiego w Jedlni pod Radomiem, drugą (5 lipca), trzecią (7 lipca), czwartą (11 lipca) i piątą (12 lipca) były uroczystości o charakterze patriotycznym, edukacyjnym i religijnym zorganizowane przez Adama W. Goryckiego w Kowali-Stępcinie pod Radomiem, Suchedniowie, Jędrzejowie i Wodzisławiu z okazji 210. rocznicy wyzwolenia Zachodniej Małopolski podczas wojny polsko-austriackiej w 1809 r., która przypadała w 2019 r., szóstą (15 sierpnia) była Msza św. w katedrze w Kielcach koncelebrowana w intencji Napoleona Bonaparte z okazji 250. rocznicy Jego urodzin, która owego dnia przypadała, zaś siódmą uroczystością (11 listopada) było odsłonięcie pomnika ku czci Generała Jana Henryka Dąbrowskiego w Jedlni pod Radomiem ufundowanego przez wspomnianą Parafię św. Mikołaja w Jedlni i Stowarzyszenie Jedlnia z okazji 210. rocznicy stacjonowania Generała Dąbrowskiego w tej wiosce podczas wojny polsko-austriackiej w 1809 roku. Trudno również nie wspomnieć o kilkuletnich staraniach Adama W. Goryckiego, aby utworzyć „Radomsko-Krakowski szlak wojny 1809 roku”, który w pierwszej połowie lipca każdego roku będzie gromadził miłośników epoki napoleońskiej na piknikach historycznych w 12 gminach w których stacjonował korpus główny Wojsk Polskich Księstwa Warszawskiego podczas wojny 1809 roku dowodzony przez plejadę najwybitniejszych polskich generałów tamtych czasów.

Adam W. Gorycki

Autorzy zdjęć:

- ze Szczekocin: Anna Wtorek i Grzegorz Dudala
- z Przedborza: Adam i Małgorzata Błaszczukowie